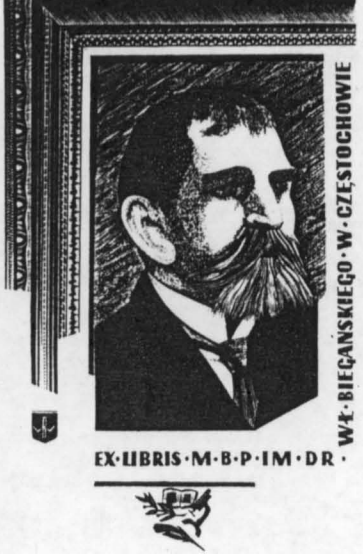

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 114 Czwartek dnia 6 Maja 1915 roku. X ROK.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmują: Częstochowa: Redakcja i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, 11-go ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 88.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują: codziennie oprócz dni świątecznych od g. 5—6 wiecz. Rękopisów nieodesłanych nie zwraca.

PRENUMERATA WYNOSI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowemi, dopłata 12 kwartalnych kop. 50. Zmiana adresu kop. 25. Żądów nieznanowanych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz polityczny jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nekrologi k. 50, przed tekstem k. 75, za tekstem, 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 15. Drobne ogłoszenia, po kop. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 25. Ogłoszenia tekst zagraniczny podwójnie i o 50 proc. drożej. Za dołączenie prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agentury: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.

Komunikaty urzędowe.

Komunikat niemiecki.

Główna kwatera, 4 maja (W. T. B.) urzędowo donoszą:

Wschodni plac boju.

Liczba jeńców rosyjskich, wziętych podczas pościgu w kierunku Mitawy, wynosi przeszło 4000.

Na południowy-zachód od Kalwarji nowe ataki nieprzyjaciela odparto, przyczem wzięto 170 jeńców.

Na południo-wschód od Augustowa straty nieprzyjaciela podczas bezskutecznych ataków wynoszą, oprócz innych ciężkich strat, 420 jeńców i 4 oficerów. Zdobyliśmy 2 karabiny maszynowe.

Pod Yedwabnem odparto atak rosyjski.

Nasza ofenzywa między Karpatami lesistymi, a Wisłą postępuje naprzód. Zdobycz pierwszego dnia wynosi 21,500 jeńców, 16 armat, 47 karabinów maszynowych i nieobliczoną ilość materjału wojennego.

Zachodni plac boju.

Ataki we Flandrji postępują z dobrym skutkiem. Miejscowości Zonnebecke, Westhocu, w lesie Poligonerfelde i Vonnenbuscher, o które za ciekle walczono, zostały dzisiaj zdobyte. Ustępujący nieprzyjaciel znajduje się w ogniu flankowym naszej artylerji na północ i południe od Ypern.

W Argonach Francuzi przedsięwzięli kilka bezskutecznych ataków. Na północ le Fourde Paris, między Mozą a Mozelą trwają dalsze walki artylerji.

Naczelne dowództwo armji.

Komunikaty austrjackie.

WIEDEN, 3 maja (W. T. B.)

Połączone wojska austro-węgierskie i niemieckie uderzyły w dniu 2 bm. na nieprzyjaciela, będącego w pozycjach, urządzonych od miesięcy i obsadzonych przez niego w Galicji zachodniej, poczem wyparły go na całym froncie: Malastow-Gorlice Gromnik i na północ, zadawszy mu ciężkie straty, wziąwszy przytem 8000 jeńców i działa oraz karabiny maszynowe w liczbie jeszcze niewiadomej. Równocześnie sforsowały nasze wojska przejście przez dolny Dunajec.

W Karpatach i Beskidach położenie niezmienione. W lasach karpackich w ponownych walkach na wschód od Koziowej posunęliśmy się naprzód, wyrzucili nieprzyjaciela z pozycji i wszystkie jego kontrataki krwawo odparli. Wzięliśmy także kilkaset jeńców i zdobyli trzy karabiny maszynowe. Także na północ Osmalody zrzucono nieprzyjaciela z kilku gór i zadano mu ciężkie straty. I tam także toczą się walki.

Na froncie rosyjskim pomiędzy Prutem a Dniestrem nie zaszło nic nowego.

Urzędowo donoszą: W Królestwie Polskiem w niektórych punktach wyparto nieprzyjaciela z pozycji przednich. Na niektórych miejscach dotarły nasze wojska aż do zasiek głównej linji nieprzyjacielskiej. Na froncie w Galicji zachodniej i w Karpatach żywy ogień artyleryjski. Na wzgórzach pomiędzy dolinami Orawy i Oporu odparły nasze wojska gwałtowne rosyjskie ataki i wzięły 200 jeńców, w końcu przeszły do ataku i po twardej walce zdobyły silny rosyjski punkt oparcia na wschód szczytu Ostrowy. Wzięto kilkaset Rosjan w niewolę; zdobyto karabiny maszynowe.

W Galicji południowo - wschodniej i na Bukowinie nie zaszły żadne zmiany.

Komunikat turecki.

Główna kwatera turecka donosi z dnia 2 maja: Z powodu naszych ataków i ognia naszych baterji nie powiodło się nieprzyjacielowi polepszyć swej sytuacji niebezpiecznej na wybrzeżu półwyspu Galipoli. Wczoraj francuski krążownik pancerny „Henryk IV" ugodziło 10 granatów. Dziś okręt się nie pokazał. Pancernik angielski „Vengeance" wycofał się Atak nocny kilku łodzi torpedowych na cieśninę odparto bardzo łatwo.

Po demonstrowaniu całogodzinnem nad Bosforem rosyjskiej floty czarnomorskiej, cofnęła się ona ku północy. Nieprzyjacielska łódź podwodna, usiłująca wpłynąć w cieśninę, wjechała na minę i utonęła. Załogi nie można było ocalić.

W dniu 28 kwietnia zmuszono nad kanałem suezkim kompanję wojsk angielskich do ucieczki. Zdobyliśmy mnóstwo karabinów i przyrządów do wyekwipowania wielbłądów.

W dniu 29 z. m. odparliśmy atak dwóch szwadronów lansierów Nieprzyjaciel stracił 60 zabitych i rannych, my 9 ludzi.

Ostatnie wiadomości.

Głównym przedmiotem zainteresowania się na wschodniej widowni wojny jest w obecnej chwili nowa ofenzywa niemiecka w kierunku północno-wschodnim. Podług komunikatów głównej kwatery wojska niemieckie, wyparłszy Rosjan z Szawel znajdują się w pobliżu Mitawy, stolicy Kurlandji. Trudno, rzecz prosta, osądzić już dzisiaj, jaki jest właściwy cel nowej tej ofenzywy. Może ona stanowi dywersję, zmierzającą do odciągnięcia mniej lub więcej znacznych sił nieprzyjacielskich z innych placów boju. Ale nie jest także wyłączona możliwość, że wchodzi tu w grę samodzielna operacja, obliczona na wielkie rozmiary. Tak czy owak jednak ofenzywa ta pociągnie prawdopodobnie za sobą znaczne przesunięcie wojsk rosyjskich a tem samem osłabienie ich na innych frontach, a więc przedewszystkiem w odcinku Niemna i na południe od Wisły. Chyba, że rosyjskie naczelne dowództwo zdoła zażegnać nowe to niebezpieczeństwo za pomocą świeżych sił, nie zaangażowanych jeszcze na dotychczasowych placach boju.

Walki toczyły się również w ciągu ubiegłych dwóch dni w odcinku Niemna, pod Kalwarją i Augustowem. Pod Kalwarją Rosjanie ponieśli dotkliwe straty zwłaszcza w jencach, natomiast pod Augustowem powiodło się im w ataku nocnym zadać ciężkie straty niemieckiej kompanji straży przednich. Wreszcie walczono także podług wczorajszego komunikatu głównej kwatery niemieckiej na wschód od Płocka i na południe od Pilicy. Starcia te nie posiadają jednak poważniejszego znaczenia strategicznego.

O stanie obecnym na austrjacko-rosyjskim froncie bojowym informują komunikaty austrjackiego sztabu generalnego.

Co do akcji sprzymierzonych Anglików i Francuzów, mającej na celu sforsowanie cieśniny Dardanelskiej jednocześnie od strony lądu i morza, rozwija się w dalszym ciągu O przebiegu jej wręcz sprzeczne z sobą nadchodzą wiadomości odpowiednio do tego, z jakiego pochodzą źródła.

— o —

Chwila obecna.

Komunikaty francuskie.

Urzędowe sprawozdanie z niedzieli po południu:

Na całym froncie nie doniesiono o zmianie. Pewien dezerter opowiadał że od dwóch miesięcy inżynierowie firmy Kruppa pod Dixmuiden w miejscu, gdzie nie walczone, wykonywali roboty instalacyjne dla działa okrętowego, które mogłoby strzelać na odległość bardzo znaczną. Te działa ostrzeliwały Dunkierkę z odległości 38 km. Podczas ostatniego bombardowania wystrzelono tylko 9 granatów. Należy przypuszczać, że je uszkodził własny ogień, lub też że wstrzymanie ognia było następstwem ustawicznych wzlotów naszych lotników w tej okolicy. Z drugiej strony ostrzeliwaliśmy wczoraj jeden z południowych fortów utwierdzonego obozu fortecy Metz.

—

Urzędowe sprawozdanie z niedzieli wieczora opiewa:

W Belgji na północ od Ypres usiłowali Niemcy wykonać nowy atak na nasze prawe skrzydło. Atak został natychmiast powstrzymany. W dolinie Aisno i w Szampanji posługiwał się nieprzyjaciel nowemi środkami, które nie wywarły żadnego skutku: cylindrami szklanemi, które rozprzyskując się, szerzyły zapach eteru; pomiędzy Reims i Argonami bombami napełnionymi materjałami palnemi, wreszcie bombami wydzielającymi dym zielonawy. Ostrzeliwaliśmy w ciągu dnia wczorajszego ze skutkiem południowy front utwierdzonego obozowiska pod Metzem.

Komunikat angielski.

W urzędowym opisie angielskim bitwy pod Dardanellami powiedziano: Sześć różnych miejsc nad wybrzeżem użyto do wysadzenia na ląd wojska. Operacje poparła cała flota. W pierwszym dniu usadowiły się silne angielskie, australskie i francuskie oddziały na północ Kaba-Tepe, Teke Burun i pod Kum Kale. W dniu 26 kwietnia wzięli Anglicy szturmem pozycję nieprzyjacielską pod Sedd ul Bahr. Wieczorem dnia 27 kwietnia obsadzili sprzymierzeni linję rowów na północ od Kaba Tepe do baterji Totts. Dnia 27 kwietnia odrzucili dywizję turecką Australczycy i Nowozelandczycy ku Saritbair. Także Francuzów pod Kum Kale czterokrotnie atakowano, atoli utrzymali się na pozycjach. Straty armji i floty z natury rzeczy są ciężkie.

Burmistrz Kalisza.

Z Inowrocławia nadeszła wiadomość, że tamtejszy adwokat, p. Prądzyński, mianowany został burmistrzem i prokuratorem w Kaliszu.

Bomby na Białystok.

WTB. donosi do „Dziennika Poznańskiego". Dziennik „Riecz" opisuje straszliwy skutek bomb niemieckich, zrzuconych na Białystok, które zabiły wiele osób i zburzyły prawie wszystkie szyby oraz wznieciły pożar w kilku domach. Także wodociągi i synagoga zostały uszkodzone.

Pogotowie Włoch.

„Agencja Stefaniego" donosi pod dniem 3 bm.: Dzisiaj rano obradowała rada ministrów w pałacu Braschi. Na wniosek ministra dla kolonji postanowiono w Trypolitanji ogłosić stan wojenny. Minister spraw zagranicznych referował o położeniu politycznem. Na podstawie omawiań tego położenia rada ministrów uchwaliła konieczność, aby żaden z członków rządu nie oddalał się z Rzymu.

—

„Berl. Tag." donosi z Rzymu, że ks. Bülow konferował wczoraj mniej więcej godzinę z Sonninem.

Chiny odrzucają żądania japońskie.

Według gazet francuskich, Chiny udzieliły Japonji ostatecznej odpowiedzi na nowe żądania japońskie. Nota chińska w sposób uprzejmy zaznacza, że Chiny na żądania japońskie zgodzić się nie mogą, gdyż naruszają one zwierzchność państwową Chin.

W Dardanellach.

Główna kwatera turecka donosi: Lewe skrzydło nieprzyjacielskie, odrzucone pod Kabą Tepe na północ w kierunku Ari Buran, usiłowało wczoraj posunąć się naprzód, odpędzone atoli zostało atakiem na bagnety na nowo do swych dawniejszych stanowisk nad wybrzeżem, przyczem zdobyliśmy dwa karabiny maszynowe. Obecnie, dzięki ogniowi naszych baterji, znajduje się nieprzyjaciel na wybrzeżu Anatolji w położeniu nie do utrzymania. Okręty nieprzyjacielskie zmuszone swą ciężką artylerją do obrony wojsk na ląd wysadzonych, nie rozpoczęły akcji przeciw cieśninie. Australsko-angielską łódź podwodną A. e. III zatopiły przed kilkoma dniami nasze okręty wojenne, gdy usiłowała przedostać się do morza Marmara. Załogę ujęto. Nieprzyjacielski hydroaeroplan, który przelatywał zatokę Aleksandresse, uszkodzony naszym ogniem spadł na morze.

Na innych widowniach wojny nie zaszło nic nowego.

Na dno.

Statek motorowy „Jens Riis" przybył wczoraj po południu z 18 rozbitkami szwedzkiego parowca „Ellida" do kanału Thyloroen. „Ellidę" wiozącą drzewo z Helsingborgu do Hull, wczoraj przed południem w odległości 190 angielskich mil morskich od Hull zatopiła podwodna łódź niemiecka torpedą. Załoga, składająca się z 16 mężczyzn i 2 kobiet miała czas schronić się do łodzi i później po dwuch godzinach została zabrana przez statek motorowy.

KRONIKA

KALENDARZYK

Dziś 6 w czwartek Jana Apostoła
Jutro 7 w piątek Donice. i Euf.
Wschód słońca o g. 4 m. 21
Zachód słońca o g. 7 m. 33

Wiadomości historyczne

Jeziorański pobija rosjan pod Kobylanką 1862 r.

—

— Wypłaty rekwizycyjne.

Wskutek rozporządzenia Naczelnika pow. częstochowskiego v. Thaera dotyczącego wypłat rekwizycyjnych, winny się zgłosić osoby zainteresowane z gminy Grabówka, w celu złożenia zeznań ustnych w urzędzie powiatowym w Częstochowie, Aleja III nr. 51.

Dziś dn. 6 maja o godz. 8-ej rano winni się zgłosić mieszkańcy wsi: Aniołów, Antoniów, Grabówka, Gorzelnia; w czwartek, dnia 6 maja o godzinie 10-ej rano: Gnaszyn, Kalej, Kawodrza Dolna, Kamień.

W piątek, dnia 7 maja o godz. 8 rano: Kiedrzyn, Konradów, Lgota, Liska Dolna; w piątek, dnia 7 maja o godz. 10 rano: Liska Górna, Lisieniec, Łojki, Ottonów.

W sobotę, dnia 8 maja o godz. 8 rano: Sabinów, Stradom, Szarlejka, Wielki Bór; w sobotę, dnia 8 maja o godz. 10-ej rano: Wójtostwo—Częstochowskie, Wierzchowisko — Kolonje, Wyczerpy Dolne, Zacisze.

Naczelnik powiatu zwraca przytem uwagę osób interesowanych na odnośne ogłoszenie, zamieszczone w nr. 11 „Gazety Powiatowej" z dn. 27 kwietnia b. r. Wójci i sołtysi obowiązani są powiadomić ludność o zastosowaniu się do ogłoszenia i być obecnymi w urzędzie powiatowym w czasie wskazanym dotąd, aż ludność ich wsi będzie załatwioną.

Pretensje gospodarzy wsi Kawodrza Górna uwzględnione nie będą z powodu, iż na żądanie nie dostawili robotników do pracy.

— Skazani na śmierć i rozstrzelani.

Z Koła w Królestwie Polskiem otrzymaliśmy co następuje: Szymon Pruśniewski z Koła, Józef Saturne z Łodzi i Józef Promiński z Łodzi w dniu 28 kwietnia skazani zostali przez sąd polowy na śmierć, ponieważ, będąc w posiadaniu broni i nie chcąc jej oddać, wykonywali napady bandyckie. Wyrok, potwierdzony przez

majora i komendanta Kelcha, został spełniony tego samego dnia o godz. 6 po południu. Wszyscy trzej zostali rozstrzelani.

— Ustanowienie praktyki akuszerek na wsiach.

Wójtom rozkazuje się, aby praktykujące w obwodzie gminy akuszerki I i II rzędu złożyły świadectwa praktyki oraz dyplomy w oryginałach za pokwitowaniem wójta. Wójtowie obowiązani są zebrać te świadectwa, i zaraz złożyć do Powiatu do przejrzenia i sprawdzenia. Po szczegółowem przejrzeniu, świadectwa te będą zwrócone wójtowi, dla doręczenia ich z powrotem akuszerkom.

Przy przedłożeniu świadectw, wójt obowiązany jest podać dokładny adres mieszkania akuszerki. (Gaz. powiatowa).

Uprawa roli.

Rozkazuję, aby wszystkie dotychczasowe grunta, które były użytkowane poprzednio, były również uprawione w bieżącym roku. Za każdą wieś odpowiedzialny jest sołtys którego obowiązkiem jest zawiadomić najpóźniej do 10 maja b. r. o takich gruntach, które nie są jeszcze uprawione a przytem dodać, czy właściciel jest w stanie uprawić swoją rolę, jeżeli jest niezamożny, to sołtys obowiązany jest na rachunek właściciela wynająć ten grunt komu innemu. O ile nie zgłosi się żaden dzierżawca, to grunt ten sołtys może dać do zasiewu komukolwiek bezpłatnie.

Także w ten sam sposób obowiązany jest postąpić właściciel dóbr. O ile dzierżawca się nie znajdzie, należy zawiadomić mnie najpóźniej do 20 maja b. r.

Przestępstwa przeciw powyższemu będą surowo karane.

Zasiew, a mianowicie jęczmień, saradela, koniczyna, kartofle można jeszcze nabyć za pośrednictwem Centralnego komitetu żywnościowego.

Wójtom gminnym rozkazuje aby o powyższem rozporządzeniu objaśnili sołtysów i mieli nadzór nad wykonaniem mego rozkazu, polecam również żandarmom aby zajęli się powyższym rozporządzeniem i w potrzebnych razach mnie zawiadomili.

Naczelnik Powiatu
(Gaz. powiatowa).

— Nowe cła.

Niemiecka władza cywilna w okupowanej przez armję niemiecką części Królestwa Polskiego nałożyła cło na niektóre towary, uwożone z okupowanej przez c. i k. wojska austro-węgierskie części Królestwa Polskiego, a mianowicie: na sól w wysokości 15 m. za 100 kg, na cukier 25 m. za 100 kg., na zapałki 100 mk i na cygara i papierosy 1500 mk. za 100 kilogr.

Przypominamy!

Od d. 1 b. m. w szpitalu miejskim i w lecznicy przy ul. Jasnogórskiej 24, codziennie od 9—11 rano odbywa się bezpłatne szczepienie ospy. Dotychczas zgłosiła się bardzo nieliczna rzesza osób, przeto przypominamy ogółowi, iż należy się spieszyć. Za kilka tygodni szczepienia zostaną przerwane, ospa w okolicy grasuje, kto zasłabnie będzie sobie sam winien.

Raz więc jeszcze przypominamy, zaszczepiajcie ospę dzieciom i dorosłym, celem uchronienia się choroby i zeszpecenia, wiadomo bowiem, ja kie straszne skutki pociąga za sobą ta choroba.

— 30,000 m. kontrybucji.

Przed tygodniem donosiliśmy, że p. Landrat, z polecenia Naczelnego Wodza Armji Wschodniej, nakazał zarządowi miasta dokonanie wyboru 3 sędziów z pośród miejscowych prawników i 9 ławników z pośród obywateli do sądów niższych i 2 doradców prawnych do sądu wyższego (okręgowego). P. Landrat wskazał termin w którym rozkaz winien być spełnionym grożąc zarazem, iż w przeciwnym razie miastu grozi kontrybucja w wysokości 30,000 m.

Rada miejska składająca się z 24 osób oraz obywatele, zaproszeni ad hoc w liczbie 26 łącznie z wszystkimi prawnikami, tak z wykształcenia, jak i z praktyki—po przedyskutowaniu rozkazu oraz po rozpatrzeniu wskazówek Naczelnego Wodza, dotyczących reorganizacji sądownictwa w okupowanych częściach Królestwa Polskiego, zawartych w „Dzienniku urzędowym"—ustaliła, że nie jest w stanie wskazać kandydatów na wspomniane powyżej stanowiska, ponieważ nikt nie wyraził zgody na ich objęcie.

Wobec powyższego we wtorek 4 maja zarząd miasta otrzymał rozkaz wypłacenia do d. 10 maja 30,000 marek kontrybucji.

Rozkaz ten na wtorkowem posiedzeniu Rady miejskiej przyjęto do wiadomości.

— Licytacja.

W środę 12 maja b. r., o godz. 10 rano, w sali Magistratu odbędzie się ustna (in plus) licytacja na wydzierżawienie do 1 stycznia 1916 r, na warunkach roku ubiegł. 10 placów miejskich w alejach pod budki do sprzedaży wody sodowej i owoców oraz 2 budek na Jasnogórskim placu i I w nowym parku po lewej stronie, przeznaczonych na tenże cel.

— Zwolnienie od akcyzy.

Na prośbę zapałkarni częstochowskiej—zarząd miasta, w drodze wyjątkowej, pozwolił na wywóz (pod dozorem kontrolera miejskiego) dwu wagonów zapałek do Łodzi, zwalniając je od akcyzy.

— Za roboty brukarskie.

Na rachunek należności za roboty brukarskie w sumie 14,000 rb. zarząd miasta polecił Rosencweigowi wyasygnować 200 rb.

— Upoważnienie.

Rada miejska upoważniła Komisję finansową do przejrzenia listy podatkowej.

O raporty kontrolerów.

Rada miejska postanowiła zażądać od kontrolerów złożenia w ciągu 3 dni raportów podzielonych na tygodniowe okresy, w celu dokładnego poinformowania się co do ich dotychczasowej działalności.

Wonny, kwiecisty maj...

Cudny, opiewany przez wszystkich poetów maj zabłysnął w całej pełni.. Miasto nasze przybrało odświętną szatę. Pokryły się zielenią wspaniałe kasztany w alejach, szmaragdową barwę przybrała puszysta ruń w parkach, zakwitło pierwsze wiosenne kwiecie.

Pomimo tego, że tam gdzieś z oddali dochodzą nas smutne i coraz smutniejsze wieści o zmaganiu się narodów, pomimo, że rodzima ziemia nasza drży od huku dział i pić musi całe morza krwi ludzkiej, my zaś codziennie patrzeć na wielkie zastępy głodnych i niepokoić się o własne jutro,—to jednak, gdy słonko zaswieci pogodnie, gdy uśmiechnie się do nas jasny lazur nieba a ciepły wietrzyk przyniesie nam ożywczy powiew naszych pól i lasów, raźniej robi nam się na sercu. Natura przemawia do nas tak pięknie, stroi się tak rozkosznie i pociąga nas tak silnie, że pójśćby się chciało gdzieś daleko, coraz dalej przed siebie, gdzie niema bólu, ani smutku, ani nędzy, na pola i łąki, pomiędzy zieleń i kwiaty.

To też rojno i gwarno teraz prawie dzień cały na ulicach naszego miasta. Tłumy narodu przelewają się barwnie, niby fale morskie i zdawaćby się mogło, patrząc na ogromne rzesze spacerowiczów, na jasne letnie kostjumy, ożywione i pogodne twarze że bajką tylko są smutne wieści o wojnie, o nędzy, o niedoli ludzkiej.— Pełne są aleje, pełen park miejski, polne okoliczne drożyny. O odpoczynku, o prawdziwem upojeniu się przyrodą niema wtedy mowy. Trzeba posuwać się wolno a ostrożnie, uważać na krok każdy, omijać tumany kurzu

Kto więc chce użyć pięknego dnia wiosennego, odetchnąć głęboko a swobodnie, spieszy rano do parku. Lecz i tu nie znajdzie upragnionego spokoju.

E. N.

Komitet Żywnościowy przy Radzie Miejskiej potrzebuje zaraz do zwózki zboża i kartofli około 30 furmanek, które mogą być zajęte około 2 miesięcy. Zgłaszać się należy do biura Komitetu Dojazd № 1. (I-sze piętro)

Wielki wybór
papierów listowych i kopert
w Drukarni
F. D. WILKOSZEWSKIEGO
II-ga Aleja Nr. 38.

— O dozór nad robotami.

Na wtorkowem posiedzeniu Rady miejskiej postanowiono zaproponować inż. K. Mońkowskiemu przyjęcie mandatu członka Rady miejskiej i prosić o dozór techniczny nad robotami miejskiemi, aby były wykonane celowo i dokładnie.

— Zrzeczenie się.

Na wtorkowem posiedzeniu Rady miejskiej przyjęto do wiadomości zawiadomienie p. L Olewińskiego, że zrzeka się mandatu członka Rady.

Z komitetu żywnościowego.

Rada miejska, na ostatniem posiedzeniu przyjęła do wiadomości listę osób płatnych, pracujących w komitecie żywnościowym

— Odmowa.

Prośbę kilku osób, pragnących wydzierżawić dolinę suchego stawu w parku powystawowym na teatr letni — Rada miejska pozostawiła bez skutku.

— Na Dor. pomoc.

W kantorze administracji naszego pisma złożono fajkę. Ofiarodawca, człowiek niezamożny, chce za tę fajkę 2 rb., przeznaczając naddatek na kuchnie Doraźnej pomocy. Sądzimy, że się znajdzie chętny nabywca.

— Listy do odebrania.

W Biurze Komisji pośrednictwa w pracy (Aleja 16) są do odebrania listy pod następującymi adresami:

Jan Jung, Częstochowa, Weronika Ciuk, Kościelna 6, Krystyna Zalejska, Szkolna 21, Karol Stelmach, Wiktor Snawadzki, Jasnogórska 10, Naftal Weisberg, Warszawska 74, Jan Pełka, Ostatni Grosz, Żelazna 23, Kacper Duczkowski, Ostatni Grosz dom Junga, Władysław Włodarczyk, Krakowska 108, Jan Łęcki, Mikołaj Pasek, Emil Kaniut.

Z kopalni „Laura" na Szląsku: Wiktorja Markowska, Błeszno, Bolesław Kuryłek, Warszawska, Kolbe, Warszawska 11, K Baranowicz, Krakowska 4, Leontyna Radecka, Błeszno, Aba Guttman, Stary Rynek 15, Emilja Małek, Mickiewicza 18, Kazimierz Krzesiński, Teatralna 17, M. Tepenbaum, Aleja 12, Franc. Mrowiec, gm. Dzbów, Kunegunda Bobrzyńska, list i pieniądze, Marjanna Zawodnik, Ostatni Grosz, Marjanna Kudła, Aleja 8, A. Oniskiewicz, Szkolna 8 i Stan. Muttke, Aleja 8

— 4 m. na Doraźną pomoc.

Cztery marki, otrzymane ze sprzedaży skórki cielęcej, zdartej z niedonoszonego cielęcia, porzuconego w rzeźni, nadesłane przez lekarza weterynarji Dobrowolskiego, biuro Dyr. policji przekazało Doraźnej pomocy.

— Za stręczycielstwo.

Byłego kelnera, Jana Grabowskiego, Mikołajewska 6, zajmującego się stręczeniem aresztowano i odesłano do robót do Prus.

— Z teatru.

Dyrektor zespołu operetkowego, gościnnego w „Corso" p. A. Miller postanowił w ciągu sezonu letniego wystawiać utwory, które w naszem mieście były nie grane. Na pierwszy ogień w sobotę idzie „Monna Wanna" z p. St Claire w głównej roli.

Z Łodzi.

— Szkolnictwo.

„Deutsche Lodzer Ztg." z 28 kwietnia pisze: Według cyfr ustanowionych przez sekcję szkolną, uczy się w miejskich szkołach elementarnych około 29 tysięcy dzieci. Z tych 3000 otrzymują bezpłatnie obiad. W miejsce 500 dzieci, które kurs ukończyły, przyjęto równą liczbę nowych dzieci.

Ofiary.

Dla ociemniałego Wida Zofja Paciorkowska rb. 1 kop. 50 kwit 347.

— o —

Człowiek bez rąk i nóg.

Na pierwszej klinice chirurgicznej Uniwersytetu wiedeńskiego znajduje się obecnie w opiece lekarskiej człowiek, który wskutek nieszczęśliwego wypadku spowodowanego prądem elektrycznym. W r. 1907 w Ameryce utracił wszystkie cztery kończyny, t.j. oba przedramiona i oba podudzia; musiano mu je odjąć, gdyż były zwęglone przez prąd elektryczny.

Człowiek ten w roku 1907 otrzymał sztuczne członki, t. j. ręce i nogi. Może on chodzić bez laski, biegać, sam się ubiera, sam je, pisze itp. jednem słowem dziwić się należy, jak ten człowiek żyje bez rąk i nóg. Na życie zarabia, trzymając trafikę w małej miejscowości na Morawie. Ponieważ sklepik jego wynajęto komu innemu, a jeden ze sztucznych członków (ma jeszcze z r. 1907) potrzebuje naprawy, zatem udał się do kliniki wiedeńskiej.

Klinika używa tego człowieka do podniesienia przygnębionego usposobienia amputowanych, gdyż formalnie odżywają oni, albowiem utraciwszy przeważnie tylko jeden członek widzą, że człowiek pozbawiony rąk i nóg, przecież może pędzić jeszcze znośny żywot. Lekarze kliniczni mają zamiar to indywiduum bez członków posyłać od szpitala do szpitala, celem pocieszania inwalidów i dodawania im otuchy.

Teatr „ODEON" II Aleja 43
Program od środy 5 do piątku 7 Maja 1915 r.
Los Magnata
Wielki dramat w 3-ch częściach z Serji artystycznej włoskiej.
Kronika Wojenna
Tygodnik „Eiko" (z natury).
Prens i kasjerka (komedja).
Miasta amerykańskie: Montreal Halifax i Kwebek (z natury).
Jan i jego żona (komiczny).
Zmiana programu w środy i soboty.
Ceny miejsc zniżone: 25, 20 i 10 kop. Dzieci: 15, 10 i 5 kop
Początek przedstawień o godzinie 5-ej, w święta o godz. 3 po południu

Teatr PARYSKI II Aleja 19
Program od środy 5 do piątku 7 Maja, (włącznie)
Tajemniczy Atleta czyli Czarna Maska
Sensacyjny dramat w 3-ch częściach.
Max Linder jako naczycielem „Tango" w Berlinie (komedja)
Wycieczka w okolice Rzymu (nat.)
Teddy każe tańczyć myszom (bardzo komiczny).
Tygodnik Wojenny Messtera № 4
Aktualności z wojny obecnej.
NA SCENIE
Towarzystwo Artystów komedowo-operetkowych pod artystycznym kierunkiem Romualda BETHERA Artysty sceny polskiej w Kijowie.
„Niedźwiedź"
Komedja w 1 akcie A. Czechowa.
Zmiana programu w Środy i Soboty
Początek przedstawień o g. 4½ po poł
CENY MIEJSC: Kupon do loży 70 pf. Krzesło pierwsze 50 pf. Galerja 30 pf.
Anons: W sobotę 8 Maja głośna operetka „Poczta w lesie" grana z olbrzymiem powodzeniem dotychczas w Wiedniu.

LEKARZ DENTYSTA
Stefan BARYLSKI
przyjmuje od 10 do 12 i od 3 do 5 pp.
Częstochowa II Aleja № 43.

Znaleziona przez S. W. portmonetkę w alejach, odebrać można za zwrotem kosztu ogłoszenia w Adm. Gońca. 076—

Rutynowany nauczyciel gry fortepianowej poszukuje lekcji na przystępnych warunkach. Wojtasik Mokra 22. 077—

Potrzebna podręczna uczennica do magazynu mód K. Dregier II Aleja 41. 291—

Pracownia kapeluszy damskich „Stefanja" Ogrodowa 26 m. 23 w oficynie. 289—

Do wynajęcia od 1 Lipca 5 pokojów z kuchnią, przedpokojem i wszelkiemi wygodami. Szkolna 8 a dom Wolfkego. 289—

Matka poszukuje Marjanny Musiałkówny ze wsi Rzędowice gub. kielec. Zgłosić się do Nowaka Wincentego na Aniołowie. 292—

Zginęła książeczka kasy poż. Oszczęd. Nr. 10098 256—

Potrzebna zdolna panna do magazynu ubiorów damskich I. K. Brzezińscy Teatralna 22 m. 6. 293—

Sklep, 2 pokoje i 3 pokoje kuchnie wygody wynajmę 2 Aleja 23 280—

Zgubiono klucz od zatrzasku na Rynku Wieluńskim. Łaskawy znalazca raczy złożyć w Administracji „Gońca Częstoch."

Fanio udzielam lekcji i korepetycji, Szkolna 5a m. 21, parter.

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski. Kierownik Literacki P. J. Galiński.

Za zezwoleniem niemieckiej cenzury wojennej — Odbito w drukarni Gońca Częstochowskiego".